

GAZETA LWOWSKA.

Z dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z poczta kwartalnie 5 zł. miesięcznie 1 zł. 75 centów waluty austr. — Inscrycja w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya austriacka. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Grecya. — Turcya. — Afryka. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austriacka.

Rzecz urzędowa.

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że mianowany dekretem wysokiego c. k. ministerium sprawiedliwości adwokat Dr. Konrad Gregorowicz, w obrebie lwowskiego wyż. sądu krajowego z siedzibą urzędowa w *Zółkwi*, złożył dnia dzisiejszego w tutejszym wyższym sądzie krajowym przepisana przysięgę.

Lwów, 6. lutego 1860.

Sprawy krajowe.

(Rada ministrów. — Pożyczka. — Zaraza bydła. — Stan rzeczy bieżący. — Doniesienia z Węgier.)

Wiedeń, 9. lutego. Minister finansów potwierdził powtórny wybór *Wilhelma Altha* prezydentem, a *Isaka Rubinsteina* wiceprezydentem izby handlowej w Czerniowcach.

— Przedwczoraj była pierwsza konferencya ministeryalna pod prezydencją Jego cesarz. Mości Arcyksięcia Rainera, i zasiadali na niej tak urzędujący dotąd członkowie gabinetu jak i nowomianowani ministrowie. Ten fakt — powiada *Gazeta wiedeńska* — zbija dostatecznie pogłoskę, jakoby w łonie gabinetu panowało nieporozumienie.

— C. k. ministerium finansów obwieszcza, że wykazy subskrypcyi na pożyczkę 30 milionów nie nadeszły jeszcze w całości, i przeto wypadek subskrypcyi ogłoszony będzie nie 8. b. m. lecz w dniach następnych.

— Podług raportu magistratu wiedeńskiego pokazała się zaraza na jednym z wołów, które przypędził na targowicę wiedeńską kupiec Friedmann z Radolina w Galicyi. Z tej samej trzody sprzedano także po kilka sztuk do Hernals, Hietzingu, Sechshausen i kilku innych miejsc w okolicy. Na tę wiadomość wydało c. k. namiestnictwo Nizszej Austrii natychmiast potrzebne rozporządzenia kontumacyjne.

— *Gazeta wiedeńska* pisze: W zeszłym tygodniu zapisaliśmy kilka ważnych i wiele obiecujących wypadków co do rozwoju naszych wewnętrznych ojezystych stosunków. Najbardziej pocieszającym jest spostrzeżenie, że w Węgrzech zaczyna przeważać znowu duch umiarkowania i roztropności. Świadczy o tem adres przyjęty na jeneralnem zgromadzeniu miasta Peszty, jako też wotum ufności i odpowiedzi kilku komitatów. A chociaż w tej chwili zachodzą jeszcze różnice co do zasady, mamy przecież nadzieję, że po ostygnięciu namiętności wyrównają się same na podstawie pojednawczego dyplomu z 20go października, który zaleca się zbawienną dążnością: przyznać wszystkiemu sprawiedliwość i znaczenie, co jest słusne i sprawiedliwe.

Wykaz dochodów i wydatków państwa w roku administracyjnym 1860 podaje nam wprawdzie smutne przekonanie, że zabiegi nieprzyjaznego sąsiada Austrii zmuszając nas zawsze jeszcze do ofiar, które przeszkadzają zrównowazeniu dochodów z wydatkami, ale pominawszy nawet, że cyfra niedoboru o wiele jest niższa niż w roku poprzednim, dowodzi przecież ten wykaz wbrew twierdzeniu przeciwników, jakoby produkcyjne i zarobkowe siły Austrii były wyczerpane, że przeciwnie siły te wzrastają i rozwijają się coraz pomyślniej.

— Arcyksięże Albrecht odjechał 5. b. m. z Wenecyi do Wicency, a księżna Parmeńska z Wenecyi do Tyrolu.

— Fiumska rada municypalna upraszała jak wiadomo o reprezentacyę miasta Fiumy na węgierskim sejmie krajowym, a *Gazeta Fiume* ogłasza teraz odnośną petycycę tej osnowy:

„Najjaśniejszy Panie! Dyplomem Cesarzowy Maryi Teresy z 23. kwietnia 1772 wcielone zostało miasto Fiume z obwodem nieodzielnie do państwa węgierskiego *tamquam seperatum adiectum corpus* (jako osobne ciało) i uważane było przeto zarówno z innymi częściami, przydzielonemi do korony węgierskiej. To połączenie Fiumy i jej obwodu potwierdził jeszcze bardziej artykuł IV. z r. 1807. Okupacya nieprzyjacielska oderwała Fiumę w r. 1809 od

Węgier i pozostawała odłączoną od nich aż do uspokojenia Europy w roku 1822, w którym to roku szczęsnej pamięci przodek Twój najjaśniejszy Panie, Cesarz Franciszek I. wcielił nanowo to miasto z jego obwodem do korony węgierskiej. Ta unia trwała do roku 1848, w którym wypadki ówczesne odłączyły znowu Fiumę od państwa węgierskiego; ale mimo to żywiłszy tu zawsze nadzieję, że wysoka łaska i ojcowska miłość Waszej ces. Mości, znosząc nowe granice i nowy porządek rzeczy, raczy przywrócić znowu dawne formy i dawne granice państwa węgierskiego. I oto wyszedł dyplom z 20. października 1860, który wszystkie ludy Austrii powitały z radością, my zaś szczególnie, gdyż uważaliśmy go za pośrednie zwiastowanie chwili, w której miały się ziścić nasze żywione oddawna w milczeniu ale gorące życzenia, by została przywrócona autonomia naszego miasta i byśmy znowu połączeni byli z koroną węgierską. Korzystając z tej sposobności, nieomieszkałszy wyrazić Waszej ces. Mości za pośrednictwem naszego gubernatora, bana Kroacyi barona Sokcewica naszą wdzięczność a oraz nadzieję, że będzie nam także powrócona nasza pierwotna autonomia.

Nadzieja nasza wzrastała w miarę tego, jak najwyższa łaska udzielała państwu węgierskiemu nowych koncesyi i wcieliła do niego na powrót części, które również w roku 1848 oderwane zostały. Jednakże wiadomość, którą powzięliśmy dziś z dzienników publicznych, że listy królewskie, zwołujące sejm węgierski na d. 2. kwietnia r. b. zostały już wydane, i że Fiuma, której gubernator na mocy rzeczzonego artykułu IV. z r. 1807 zasiadał w izbie magnatów, jak również deputowani miasta w izbie stanów, nie jest objęta tem powołaniem, przejęła głębokim smutkiem całą ludność naszego miasta. Chociaż Fiuma była od r. 1848 połączona z Kroacją, nie uważała się przecież nigdy za część integralną państwa, do którego nigdy nie należała, ponieważ przed swoim wcieleniem do Węgier nie zostawała w żadnym stosunku do Kroacyi, lecz stanowiła samodzielne, od każdej innej prowincyi oddzielone ciało, jak miasto Tryest — i ponieważ od roku 1848 wprawdzie przemocą wypadków połączona została prowizorycznie z Kroacją, ale nie istnieje żadne postanowienie najwyższe, któreby orzekało, że Fiuma z obwodem stanowi integralną część Kroacyi. Na podstawie przytoczonych tu najniższej powołanej ośmiela się przeto tutejsza rada gminna, jako naturalny reprezentant życzeń tej najwierniejszej ludności przedłożyć Waszej ces. Mości prośbę, ażebyś najjaśniejszy Panie raczył powołać także miasto Fiumę z jego obwodem na przyszły węgierski sejm krajowy.*

Fiuma, 25. stycznia 1861.

(Komisyja długu państwa.) (Dokończenie.)

Chociaż zupełna zgodność rzeczywistego stanu długu państwa, jak go komisya przedłożyła z końcem grudnia 1859, nie może zachodzić z kosztorysem potrzebnego na rok 1861 wydatku na dług państwa, ponieważ istniejące w nim ale nieuproszczone bierne ciężary nie zostały uwzględnione, natomiast musiano przytoczyć kapitały, od których aż w roku 1861 wypłacane będą procenta, najwierniejsza komisya przedsięwzięła jednak zbadanie nadmienionego braku i przedkłada w załączeniu ułożony w tej mierze wykaz z należytymi objaśnieniami.

Racz Wasza ces. Mość najłaskawiej z niego dowiedzieć się, że najwierniejsza komisya w wielu pozycjach postępowała z większą dokładnością, niż było można w przedłożeniu rocznego preliminarza.

Jak się potwierdza z przedłożonego przez dyrektora ministerstwa finansów wzmocnionej radzie państwa i roztrząsanego na posiedzeniu dnia 15. września 1860 objaśnienia względem różnic zachodzących między wykazem komisyi długów państwa a między kosztorysem na rok 1861, okazuje się, że suma 63,986.230 zł. w. a., o którą bierny stan kapitałów z końcem grudnia 1859 komisya w porównaniu z kosztorysem mniej wykazała, powstała nie z niedokładnego wystawienia istniejącego z końcem grudnia 1859 długu państwa w imiennej jego wartości, lecz głównie z różnorodnego pojęcia w obliczeniu dawniejszego do wylosowania przeznaczanego długu na walutę austriacką, następnie w pominięciu znacznej pozycyi laudemialnych kapitałów indemnizacyjnych, nakoniec z niejednolitego traktowania wydanych tylko częściowo pożyczek.

Podczas gdy komisya zgodnie z wykazem we wszystkich kategoriach przeprowadzonym obliczeniem dawniejszy przeznaczony do losowania dług państwa, który dopiero przez ciągnięcie seryów wchodzi w pobieranie pierwotnych procentów, według ówczesnych procentów uproszczenia zredukowała podobnie na 5procentowy kapitał w walucie austriackiej, podniósł się ten kapitał w druko-

wanym kosztorysie na rok 1861 tylko na 2½ procentowy, przeto na dwójnasób wielki kapitał w walucie austriackiej.

Za zabrane na skarb publiczny laudemia zostali ci, co prawo mieli, po większej części obligacjami indemnizacyjnymi zaspokojeni, a co do spłacenia ich zgodziły się ministerstwa spraw wewnętrznych i skarbu na to, że państwo te spłaty uskutecznić będzie aż zacząwszy od roku 1866, w 30letnich ratach do przynależnych funduszów indemnizacyjnych.

Ponieważ jednak wydane na pokrycie długu laudemialnego na rachunek państwa obligacje indemnizacyjne przedłożyła najwierniejsza komisja z końcem grudnia 1859 specjalnie w wykazie całego długu indemnizacyjnego, nie sądziła za rzecz potrzebną wciągnąć jego kwotę w podwójnym obliczeniu także do powszechnego potocznego długu państwa, do którego ją wciągnięto w nadmienionym kosztorysie, który przeto nie zawiera długu indemnizacyjnego.

Co do wyrażonej w sprawozdaniu ministerstwa skarbu obawy względem niestosownych ofiar, co do wielkich trudności i naruszenia prawa w zaproponowanej przez najwierniejszą komisję długów państwa konwersji wszystkich niespłacalnych obligacji w monecie konwencyjnej, których liczba z końcem kwietnia 1860 wynosiła niewiele więcej trzy i pół milionów sztuk na dług uprocentowany po 5 od sta opiewający na walutę austriacką, na który się także w §. 6. najwyższego patentu z 23. grudnia 1859 odwołano; komisja nie może tej obawy podzielać w zupełnej objętości, lecz sądziła ważny ten przedmiot, którego wykonanie można odłożyć do pomyślniejszej peryody finansowej, dla przygotowanych narad przytoczyć.

Wiedeń, 20. grudnia 1860.

Józef książę Colloredo-Mannsfeld, r. w., prezes.

Alfons margrabia Pallavicini, r. w.

A. S. Rothschild, r. w. Manrycy Wodianer, r. w. Z. C. Popp, r. w. A. Dück, r. w. P. Murmann, r. w.

Anglia..

(Otwarcie parlamentu. — Ajenci Garibaldi-go.)

Londyn, 6go lutego. Królowa przyjechała przedwczoraj z Windsoru z księciem małżonkiem i rodziną królewską, i w godzinę później zagała posiedzenie rady tajnej, aby wysłuchać przysięgi nowego członka lorda Napier. Wszyscy ministrowie byli obecni, z wyjątkiem lorda John Russella, któren nie mógł być dla słabości zdrowia. Królowa zatwierdziła ostatecznie mowę tronową. Potem przyjmowała Królowa J. M. posła rosyjskiego p. Brunow w jego nowym charakterze jako ambasadora. W nieobecności lorda Russel wprowadzał go lord Palmerston. Lord Palmerston miał później z kilku swymi towarzyszami audyencyę prywatną. P. Alexander Gordan na osobnej audyencyi złożył na powrót w ręce Królowej dekoracye orderu podwiązki i inne zostały po zmarłym jego ojcu lordzie Aberdeen.

Dziś o godzinie 2. Jej królewska Mość otworzyła sesję parlamentu z zwykłą uroczystością. Orszak królewski wyruszył o pół do drugiej z pałacu Buckinghamskiego przy jak najpomyślniejszej pogodzie. Królowej Jmci towarzyszyli książę małżonek, lord ochmistrz dworu, lord szambelan i inni wysochy urzędnicy państwa. Gdy pochód wyruszył głośne okrzyki radości towarzyszyły mu od pałacu w ciągu całej drogi, a tłumy ludu zebrane cisnęły się w około powozu Królowej. Gdy orszak wjeżdżał przed gmach parlamentu dano salwę ogniową. Przyjmowały Królowę największe znakomitości arystokratyczne, parowie ze swemi małżonkami, a gdy zasiadła na tronie zaproszono izbę niższą. Prezydent lord Palmerston i ci ministrowie, którzy zasiadają w izbie niższej z wielu innymi członkami tej izby stanęli u baryery izby wyższej, poczem Królowa odczytała następującą mowę:

Mylordowie i Mości panowie!

Z wielką przyjemnością widzę was zebranych znou w parlamencie i wzywam waszej pomocy i rady.

Stosunki moje z mocarstwami zagranicznymi są ciągle przyjaźne i pomyślne. Tuszę, że umiarkowanie mocarstw europejskich zapobieży, aby nie był zerwany pokój powszechny.

Ważne wypadki zaszły we Włoszech. W przekonaniu, że Włochom należy zostawić, jak ułożył swe własne stosunki, nie poczuwałam się do obowiązku mieszać się czynnie w ich sprawy. Dokumenta odnoszące się do nich będą wam przedłożone.

Zawiadomiłam was limitując ostatnią sesję parlamentu, że aby usmierzyc okrucieństwa w Syrii zobowiązałam się konwencją zawartą z Cesarzem austriackim, francuskim, z księciem Rejentem pruskim, Cesarzem rosyjskim i Sultaniem, udzielić mu zbrojnej pomocy, aby przywrócić porządek w tej części jego państwa. Oddział wojsk francuskich był na to przeznaczony w imieniu wszystkich pomienionych mocarstw. Sultán postawił także w Syrii znaczną siłę wojskową pod rozkazami doświadczonego wodza, i mam nadzieję, że spokojność wkrótce będzie przywrócona w tej prowincyi i skutek konwencyi osiągnięty.

Oznajmiłam wam także przy zamknięciu ostatniej sesyi, że propozycye pokoju, które mój poseł przedłożył rządowi chińskiemu w Pekinie, nie osiągnęły pomyślnego skutku, wojska moje lądowe i morskie wraz z wojskami Cesarza Francuzów wyruszą przeciw prowincjom północnym Chin, aby poprzeć słuszne żądania mocarstw sprzymierzonych. Miło mi jest zawiadomić was, że wyprawę sił sprzymierzonych uwieńczył jak najpomyślniejszy skutek. Po wzięciu warowni przy uściu Pejho i kilku zwycięzkich bitwach wojska

sprzymierzone zajęły stołeczne miasto Pekin, a hr. Elgin i baron Gros, poseł Cesarza Francuzów, załatwili pomyślnie i zaszczytnie wszystkie sporne kwestye. Dowódcy i posłowie obu mocarstw działali w ciągu tak operacyi wojennych jak układów całkiem zgodnie i w jednej myśli. Dokumenta wszystkie w tej sprawie będą wam przedłożone.

Stan moich posiadłości indyjskich jest coraz pomyślniejszy, i tuszę, że w równym stopniu ulepszy się także finansowe ich położenie.

Powstanie części krajowców Nowej Zelandyi przerwało spokojność w niektórych okolicach tej osady. Tuszę jednak, że niebawem będzie położony koniec tym zamieszkom w ten sposób, aby zawichrzenia podobne nie powtarzały się więcej.

Ważne spory powstały w Stanach zjednoczonych Ameryki północnej. Niepodobna mi nie zwracać tam mej uwagi, i z żywym zajęciem poglądam na wypadki, które mogą w następstwach swych naruszyć szczęście i dobry byt ludu połączonego z poddanymi moimi tak ściśle pochodzaniem równie jak i ciągłymi stosunkami przyjaźni. Pomyślność ludu Stanów zjednoczonych obchodzi mię więcej jeszcze od czasu, jak ks. Walii w podróży swojej na stałym lądzie amerykańskim doznał tak przychylnego i serdecznego przyjęcia. Korzystam z obecnej sposobności, aby wyrazić podziękowanie poddanym moim z Kanady i innych osad w Ameryce północnej za dowody wierności i przywiązania do mojej osoby i do mego tronu w ciągu pobytu księcia Walii w tamtych krajach.

Zawarłam z Cesarzem Francuzów konwencję dodatkową do traktatu handlowego z dnia 23. stycznia 1860, aby przywieść do skutku wykonanie tego traktatu.

Zawarłam również z Królem sardyńskim konwencję co do wzajemnej opieki dla prawa własności literackiej. Umowy te będą wam przedłożone.

Mości panowie izby niższej!

Nakazałam, aby budżet na rok przyszły był wam przedłożony. Miano w nim wzgląd na potrzebę oszczędności, a zarazem aby zapewnić skuteczną działalność wszystkich gałęzi służby publicznej.

Mylordowie i Mości panowie!

Przedłożone wam będą postanowienia odnoszące się do ważnych części prawodawstwa karnego, do ulepszenia ustawy o bankructwach co do zmiany własności ziemskiej i systematu jednostajnego opodatkowania w Anglii i Walii i inne w widokach pożytku powszechnego.

Poruczam z zupełnem zaufaniem wielkie sprawy mojego królestwa waszej mądrości i pieczy, proszę gorąco nieba, aby błogosławieństwo Przedwiecznego towarzyszyło waszym zebraniom i ożywiało wasze narady na pomyślność i szczęście mojego ludu, które jest ciągłą moją troskliwością przedmiotem.

— Londyńskie dzienniki donoszą o przybyciu dwóch podróży z Kaprery „z depezsami do ministerstwa spraw zewnętrznych“. *Independance belge* mówi w tym względzie, że ta wiadomość zwróciła uwagę politycznego świata w angielskiej stolicy. Obydwa podróżni są to adjutant i pułkownik Garibaldi, wszyscy ciekawi co to ma znaczyć, czy też Garibaldi nie układa się jak monarcha z ministrami Królowej Wiktoryi, czy może udziela im wiadomości, których by nie mógł donieść za pośrednictwem pana Azeglio, sardyńskiego reprezentanta na angielskim dworze. Drudzy zapewniają, że przybycie tych posłów odnosi się do przyjęcia prawa obywatelstwa w City, które ofiarował Garibaldiemu jeden z londyńskich aldermanów w razie, gdyby osobiście przybył do Londynu.

Francya.

(Wiadomości bieżące. — Księstwo Monaco przechodzi do Francyi.)

Paryż, 6. lutego. Admirał Barbier de Tinan odjechał do 6. lutego z Paryża do Tulonu. Eskadra śródziemnomorska robi przygotowania, ażeby w marcu odplynąć na morze.

— *Independance Belge* donosi, że w Paryżu podpisano dnia 4go b. m. konwencję, na mocy której Mentone i Rocca-bruna przyłączone zostały do Francyi. Książę Monaco, któremu pozostaje tylko miasto tego samego imienia z 3000 mieszkańca i tytuł udzielnego księcia, otrzymał za odstąpienie cztery miliony franków, i jak słychać, będzie Honorusz IV. mianowany także senatorem.

— Biuro akademii francuskiej, mianowicie Guizot prezes, Laprade kanclerz i Villemain sekretarz przedstawili Cesarzowi na uroczystem posłuchaniu O. Lacordaire jako nowego członka akademii.

Pisza do *Monitora floty* z Tulonu pod dniem 2. lutego. Parowcem „Eldorado“ przywieźli tu pułkownik Campenau i porucznik marynarki Pina, przedmioty które generał Montauban przysłała Cesarzowi z Chin z pałacu letniego. Oczekują tu parowca „Duchay-lau“, który wiezie barona Grosa.

Najrozmaitsze krązą w Paryżu pogłoski względem powodu powołania admirała de Tinan do Paryża.

Constitutionnel zapewnia, że rząd ma zamiar popierać jak najusilniej wyprawę kochińskią, zdobyć stolicę i zakończyć raz stanowczo spór Francyi z Królem Anamu, który może się opamięta jak mu zniszczyć jego pałac, a co najważniejsze zachowane tam skarby.

Minister wojny rozkazał, aby przy każdym korpusie był fotograf, i wydał wezwanie do oficerów, aby się zgłaszali uczyć fotografii.

— *Monitor* zawiera mowę, którą p. Morny zagał dnia 5go lutego sesję ciała prawodawczego. Mówiąc o dekrete z dnia 24.

listopada oznajmił, że po większej części zmiany w regulaminie uczynione są na jego wniosek. Przytoczył słowa, które Cesarz wyrzekł w ciągu obrad nad tym przedmiotem: Rządowi mojemu szkodzi głównie brak jawności i kontroli. Zład wynikają potwarze i przesady. Chcę wszystkiego co jest z dobrem kraju, w sercu mem żywie szlachetne zamiary, lecz mogę się nieraz mylić, chce przeto znać opinię kraju wyrażoną za pośrednictwem jego reprezentantów i poddać im pod rozbiór akta mojego rządu.

P. Baroche złożył na stole izby prawodawczej akt rządowy o stanie kraju, i najważniejsze akta dyplomatyczne odnośnie do sprawy wcielenia Włoch środkowych do Sardynii, Sabaudyi i Nissy, tudzież do spraw rzymskich, południowych Włoch do zjazdu warszawskiego, wyprawy syryjskiej i chińskiej. Następnie przedłożył budżet na rok 1861.

Włochy.

(Wiadomości bieżące. — Książę Carignan w Gaecie.)

Państwo Kościelne. *Patrie* potwierdza doniesienie w *Giornale di Roma*, że Osteria, gdzie papiescy znawi uderzyli na ochotników pułkownika Musi i ujęli ich w niewolę, należy do dziedziny Piotra Ś. Włosey ochotnicy często zapędzali się aż do Monte Rotondo, 16 kilometrów od Rzymu, a nawet w obwód samego Rzymu. — Jeneral Goyon chcąc — mówi *Patrie i Pays* — zapobiedz dalszym starciom Piemontanów z wojskiem papieskim, obsadził wojskiem francuskim przesmyk w Corese. — Według *Patrie*, zapewnia prywatna depesza turyńska z d. 3. h. m., że rząd sardyński rozkazał flocie ograniczyć się na blokadzie portu gae-tańskiego.

Neapol. Jaka była misja księcia Carignan w Mola di Gaeta, donosi turyński korespondent do *Köln. Z.* pod dn. 2. lutego: Zdaje się, że jeneral Cialdini niechciał wprzód uderzyć na twierdzę, dopoki by nie przysposobił wszystkiego czego potrzeba przy bombardowaniu ze 150 dział. Ale jeneral Persano nastawał na to, ażeby jak najspieszniej rozpocząć działanie. Pokazało się, że kombinacye Cialdiniego były dogodniejsze, i wola jest rządu, ażeby Persano nie nacierał ze swej strony. Ze zaś admirał czynił trudności i dlatego przybył książę Carignan sam dla zagodzenia. Cialdini ma rozpocząć bombardowanie 7—10. lutego. Znowu zapewniają, że do 18. będzie twierdza zdobytą.

Niemcy.

(Rozprawy w izbach berlińskich. — La Marmora z powrotem. — Związek niemiecki.)

Berlin, 5. lutego. Na dzisiejszej szczegółowej dyskusji nad projektem adresu w izbie deputowanych, przyjęto pierwsze punkta (żałoba po zmarłym Królu) bez debaty, a trzeci punkt (re-jencya) bez właściwego głosowania. Czwarty punkt (wewnętrzna polityka) wywołał dłuższą dyskusję, w której brali udział w duchu poprawek Blankenburg Reibnitz deputowani: Reibnitz, Blankenburg, hrabia Pükler, Reichensperger (Geldern), a w duchu projektu adresu deputowani: Berg, Vinke, (dwakroć) Sänger; deputowany Vinke, szczegółowo rozwodził się nad stosunkami berlińskiej policji. W odpowiedzi oświadczył minister spraw wewnętrznych, że co do charakteru i uzdolnienia tutejszego prezydenta policji, nie ma przy-czynny usunąć go od urzędu.

— Dnia 5. lutego rano odjechał z Berlina z powrotem do Turynu sardyński jeneral La Marmora, w towarzystwie pułkownika artylerji hrabiego Nobillant, podpułkownika Barcola i hrabiego Valperya di Massino.

— Dnia 4. lutego, pisze *Gaz. wiede.*, otrzymaliśmy z Sztutgardy następujące pismo:

Na wczorajszym zgromadzeniu w Esslingen, gdzie stronnictwo demokratyczne i staroliberalne naradzało się nad kwestyą niemiecką, zebrało się 6—700 mężów ze wszystkich okolic kraju. Najważniejszą wynikiem obrad, które były dosyć burzliwe jest, że znaczna większość przyjęła deklaracyę względem przystąpienia do związku narodowego, i zatwierdziła ją swojemi podpisami. Ten wypadek był dla wielu niespodziewany, ale pokazuje, jak zrezygnacyę agitowano w sprawie związku narodowego, tudzież jak stanowczy jest wpływ pana Metz, który tu przybył z Darmstadt. Teraz powiększył się nagle związek narodowy o kilka set członków, których w Wirtembergu liczył tylko 61; zamierzają także w Austrii zjednać mu członków, gdyż uchwalono osobną odezwę do Niemców w Austrii z wezwaniem, przystępować do związku narodowego, i tym sposobem popierać sprawy niemieckiej narodowości.

Grecya.

(Proklamacya do ludu.)

Dnia 19. stycznia rozpoczęły się wybory deputowanych do nowej izby w Atenach i w całej prowincyi Attyce. Rząd wydał na dniu 1. lutego proklamacyę do ludu, w której powiada między innymi:

„Obywatele! Jesteście powołani wybrać nowych reprezentantów. Większość złożona z obcych żywołów wystąpiła w izbie zaraz od początku nieprzyjaźnie przeciw gabinetowi, okazując tem widoczny zamiar, utrudniać działanie rządu. W obec takich stosunków uważali ministrowie za obowiązek podać się natychmiast do dymisji; jednak dostojny władca kraju uznał stosownem dla dobra ludu swego użyć swojego przywileju konstytucyjnego i rozwiązać izby. Ministrowie przyjęli urząd napowrót w przekonaniu, że tym

sposobem poprą życzliwe zamiary Jego król. Mości względem należytego przeprowadzenia konstytucyi i dla pomyślności kraju. Ciało prawodawczemu przysłuza wprawdzie podług ustawy zasadniczej prawo oceniania czynności ministeryalnych, ale też łączy się z niem wzajemne obowiązki. Większość izby chciała potępić ministrów nie wysłuchawszy ich, i usiłowała usunąć ich od urzędu zamiast oceniać ich czynności. Tym sposobem naruszała pośrednio królewskie prawo, ustanowione konstytucyą dla dobra kraju. — Rozwiązanie izby było dziełem konieczności. Izba niezważała, że jej opozycya wypływała z niebezpiecznej agitacyi kilku ludzi, których echem stały się niektóre organa prasy. W chwili, kiedy zgoda państwa ocala i powiększa, podniosło kilku szaleńców głównie niezgody, pokrywając bezczelnością niedostateczność swojej liczby. Do was więc, obywatele, należy ustalić porządek publiczny, oceniając bez uprzedzenia niedawną przeszłość...“

Turcya.

(Doniesienia z Syryi.)

Do *Pays* piszą z Bejrutu pod d. 17. stycznia: Francuski konsul w Damaszku, pan Outrey, który od kilku dni bawił w Bejrucie, wraca z wielkim pospiechem, a z nim jedzie do Damaszku dwóch sztabowych oficerów naczelnego generała w wojskowej misji. Stąd wnoszą, że zajść musiało coś takiego co nie tylko zwróci uwagę całej armii, ale nawet europejskiej komisji.

Afryka.

(Likwidacya majątku po zmarłym El Hamy.)

Jeneralny namiestnik, któremu Sułtan poręczył regulacyę spuścizny po zmarłym księciu El Hamy Baszy, zdał tę mozolną i uciążliwą sprawę komisji pod przewodnictwem Ethem Paszy, która obecnie zajmuje się publiczną sprzedażą obszernych dóbr. Chcąc dać wyobrażenie, jak znaczny był majątek syna Abbas Baszy, wyszczególniamy jedynie, że obecnie wystawione są w Aleksandryi, na licytacyę grunta, kilka magazynów i wielkie zabudowanie, tak zwana Okelle); cenę wywołania za grunta oznaczono na 23.500 egipskich gwinei, za magazyny 25.000 lirów a za Okelle 20.000 lirów, co stanowi zaledwie trzecią część rzeczywistej wartości. Te trzy nieruchomości wynoszą w przybliżeniu dwudziestą część spuścizny księcia, zatem cały majątek jest wartości 51,170.000 pruskich talarów. Sprzedano także wszystkie konie z sławnej stajni Abbas Baszy, najlepszego konia kupił baron Hügel dla Wirtembergu za 9400 talarów, inne dzielne konie nabył poczęści książę Arenberg dla Cesarza Austrii, a poczęści Ali Bej dla sławnej stajni ojca swojego Szeryfa Baszy. Prywatnym dostały się konie małej wartości.

Doniesienia z ostatniej peczty.

Inspruk, 8. lutego. Wczoraj przybyła tu z Wenecyi księżna Parmeńska, a dziś zrana po wizycie Arcyksięcia namiestnika odjechała na Mnichów do Wartberga.

Peszt, 9. lutego. Reprezentacya miasta Pesztu uchwaliła na dzisiejszem posiedzeniu 48 głosami przeciw 20, ażeby ustawa cechowa Klauzala z r. 1848 pozostała bez odmiany w dalszej prawomocności; zaczęła odrzuciła stolica kraju wolność zarobkowania.

Tryest, 7. lutego. Dziś spuszczonej został z warsztatu statek kanonierski e. k. marynarki wojennej „Grille“.

Paryż, 9. lutego. *Pays i Patrie* doniosły wczoraj, że Garibaldi obowiązał się nie wpaść ani do Węgier ani do Wenecyi. Zaś dzisiaj miały te dzienniki otrzymać wiadomość od przyjaciół Garibaldeggo, że dyktator nie przyjmował na siebie podobnego zobowiązania. W końcu dodają obadwa, że ochotnicy Garibaldeggo, którzy bawią w Paryżu, otrzymali rozkaz przybyć do Genuy i przygotować się do dyspozycyi Garibaldeggo.

Medyolan, 9. lutego. Wiktor Emanuel odjeżdża w przyszły poniedziałek z ministrami spraw wewnętrznych i sprawiedliwości z Turynu do Medyolanu; także hrabia Cavour przybędzie tu później.

Rzym, 6go lutego. Silne kolumny piemonekie przeciągają przez Umbryę do Neapolu. Z Neapolu donoszą: W Avoli, Avelino i Ascoli wybuchło powstanie. Rosyjski poseł książę Wołkoński zachorował. Inny dyplomata rosyjski doręczy Królowi i jego braciom wielką wstęgę orderu Orła białego.

Frankfurt, 7. lutego. Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu związkowego zamieniono w uchwałę wnioski połączonych wydziałów w sprawie holsztyńskiej; tylko Holandya i Dania założyły protest.

Berlin, 8. lutego. Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych toczyła się dalsza debata na polską poprawką do adresu. Za nią przemawiali Dr. Libelt i Bentkowski; zaś przeciw niej Reichensperger, który dowodził, że ta poprawka zawiera żądanie niepodobne tak we względzie historycznym jak i politycznym, i że tylko co do języka słuszne jest żądanie Polaków — i minister spraw wewnętrznych, który ostrzegał powtórnie przed agitacyą nieobliczoną w skutkach, i oświadczył, że rząd będzie na wszystko przygotowany. Przy głosowaniu powstali tylko Polacy za swoją poprawką. Przy punkcie 14. (sprawa heska) oświadczył minister Schleinitz, że spodziewa się jeszcze pomyślnego załatwienia.

Warszawa, 2. lutego. Zaszły tu liczne aresztacye i cy-tadela jest znowu zaludniona.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 11. lutego.

Hotel europejski: PP. Sobolewski Stan., z Draganówki.

Hotel angielski: Br. Hagen Gustaw, z Wielkich ócz. — Brzeżany Maurycy, z Konczak.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 11. lutego.

PP.: Nahuowski Antoni, do Czernicy. — Barański Karol, do Chłopczyce.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 9. i 10. lutego 1861.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7 god zrana	326.87	+ 2.0	86.6	południowy sl.	pochmurno
2. god. po poł.	326.85	+ 4.2	81.1	" "	"
10. god. wiecz.	326.14	+ 1.2	80.6	" "	"

7. god. zrana	325.18	+ 1.3	90.7	połud.-zach. sl.	pochmurno
2. god. po poł.	324.25	+ 2.9	86.3	zachodni "	dészcz
10. god. wiecz.	323.68	+ 2.0	90.8	" "	pochmurno

Ilość deszczu 0.35

Kurs lwowski.

Dnia 11. lutego.

	gotówka		towarem	
	zl.	c.	zl.	c.
Dukat holenderski wal. austr	6	69	6	77
Dukat cesarski " "	6	73	6	83
Półimperyal zł. rosyjski " "	11	65	11	96
Rubel srebrny rosyjski " "	2	23	2	26
Talar pruski " "	2	13	2	18
Polski kurant i pięciozłotówka " "	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	82	29	83	20
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	86	38	87	38
Akeye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	167	—	170	—
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne	62	75	63	75
5% Pożyczka narodowa kuponów	76	—	77	—

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 11. lutego.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 76.80. Metaliki po 5% za 100 zł. 66.—; po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. — Obligacje indemnizacyjne: Niższej Austrii, po 5% za 100 zł. —; Węgier —; Galicyi —; Bukowiny —; Akeye Banku narodowego sztuka 741.—; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 163.20; niższo-austr. towarzystwa eskomtoowego —.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.

Wekslowy. Srebro za 100 zł. połudn. niemieck. waluty —.—. Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 144.—. Medyolan za 100 zł. waluty austriack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.81, dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—, półkorony —.—. Srebro 143.—.

Kurs giełdy wiedeńskiej.
Dnia 8. lutego.

1. Dług publiczny.

A. Państwa pien. towar.	60	60.50
W austr. wal. po 5%	60	60.50
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	76.20	76.46
Z pożyczki narod. z proc. od kwiet. do paźd. po 5%	76.30	76.50
Z r. 1851. ser. B. po 5%	—	—
Metaliki po 5%	65	65.15
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	66	66.10
dtto. " 4 1/2%	56.50	57
dtto. " 4%	50	51
dtto. " 3%	37	38
dtto. " 2 1/2%	34	35
dtto. " 1%	12.90	13
Przez. do wylos. z r. 1839	109.	109.50
" 1854	86.50	86.75
" 1860	82.10	82.25

Przeznaczone do losowan. z r. 1860 po 100 zł	82.75	83
Renty Como po 42 lir. aus.	15.50	16
Wylos. obl. dawn. długu państ.	63	64
" 4 1/2%	55	56
" 4%	45	49
" 3 1/2%	43	44
" 3%	44	44
Przez. do los. obl. dawn. długu państ. z proc. w kraju	42	42
" 2 1/2%	38	38
" 2%	35	35
" 1 1/2%	32	32
dtto. z procent za granicą	63	64
" 4 1/2%	55	56
" 4%	48	49

B. krajów koronnych		
Niższej Austrii	84	85
Wyż. Aust. i Salb.	86.25	86.50
Czech	89.50	90
Morawii	85.50	86
Szląska	85	86.50
Syryi	84	85
Tyrolu	97	99
Kar., Krainy, i Wyb.	88	89
Węgier	65.50	66

Obi. ind. po 5% za 100 zł.		
Ban. Tem. Krcacyi i Sławorii	64	64.50
Galicyi	62.25	63
Siedmiogr. i Bukow.	61.75	62
Lom. wen. pożycz. z r. 1850	—	—
Wen. pożyczka z r. 1859	87.75	88.25
Dług Tyrolu	48	49
" 4%	48	49
" 3 1/2%	43	44
Dług Salzburga	35	36
" 3%	35	36
" 2 1/2%	29	30
Dług Krainy	23	24
" 2%	23	24
" 1 1/2%	22	23

2. Stan oblig. domestykaln.		
po 3% za 100 zł.	20	21
" 2 1/2% za 100 zł.	17	18
" 2 1/4% za 100 zł.	16	17
" 2% za 100 zł.	14	15
" 1 1/2% za 100 zł.	11	12

3. Akeye.		
Banku nar.	740	742
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	166	166.20
Niż.-austr. tow. eskom. po 500 zł.	580	582
Póln. kolei po 1000 zł. m. k. 2081	2081	2082
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr. 286.50	286.50	287
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. 186	186	186.50
Polud.-póln.-niem. kolei km. po 200 zł. m. k.	109	109.50
Kolei Cisy po 200 zł. m. k.	147	147
po 140 zł. (70%) wpłaty 147	147	147
Polud. kolei państw. lomb.-wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłaty 140 zł. (70%)	186	187
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. z wpl. po 120 zł. (60%) 168	168	168.50
Kol. Prezb. Tyr. i enis. po 200 zł. m. k.	22	24
dtto. H. enis. po 200 zł. m. k. 60	60	65
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	650	—

Kolej Aussig. Ciepl. po 200 zł. m. k.	113	115
Kol. Bern. Rosa. po 200 zł. dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k.	—	200
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. gór. po 200 zł. w. a.	110	—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	416	418
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	180	200
Mostłańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	400	465
Tow. młyn. par. w Wied. po 500 zł. m. k.	388	392
Powoz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k.	—	—

4. Listy zastawne.		
Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5% 101	101	101.50
" 5% 97	97	98
przeznacz. do los. po 5% 91	91	91.25
na 12 m. 6% za 100 zł. 99.50	99.50	100
przez. do los. w wal. austr. po 5%	87	87.25
Gal. Tow. kred. po 4%	88	—

5. Obligacje z prawem pierwszeństwa.		
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97	97.50
dtto. dtto w srebrze uproc. za 100 zł. w. a. 108	108	108.50
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	145	146
Kol. póln. po 100 zł. m. k. 98	98	99
Kol. Lomb. wen. po 500 fr. 139	139	141
Kol. Gloggn. za 100 zł.	79.50	80
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95	95.40
Lloyda za 100 zł.	80	81

6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	112.75	113

Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	97.50	98
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a. 124	124	126
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	37.50	38
Esterhazego po 40 zł. m. k.	89	89.50
Salma " 40 " "	35.75	36.25
Palfiego " 40 " "	37.25	37.75
Clarego " 40 " "	34.25	34.75
St. Genois " 40 " "	35	35.50
Windischgrätzka 20 zł. "	20.25	20.75
Waldsteina 20 " "	24.75	25.25
Keglevicha 10 " "	15	15.50

Weksle. (Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	—	—
Augsburg za 100 zł. w. p. n. 122.50	122.50	122.75
Berlin za 100 tal.	—	—
Wrocław za 100 tal.	—	—
Frankfurt za 100 zł. w. p. n. 122.75	122.75	123
Genoa za 100 lir. piem.	—	—
Hamburg za 100 M. B.	108	108.50
Lipsk za 100 tal.	—	—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—	—
Londyn za 10 ft. szt.	143.50	144
Lugdun za 100 fr.	—	—
Medyolan za 100 zł. w. a.	—	—
Marsylia za 100 fr.	—	—
Paryż za 100 fr.	56.70	56.90
Praga za 100 zł. w. a.	—	—
Tryest za 100 zł. w. a.	—	—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—	—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. woł.	—	—
Konstantynopol za 100 piast. tur.	—	—

Kurs złota. w przecięciu w w. a.		
Dukaty ces. men.	6 zł.	85 c.
dtto. pełnej wagi	6	84
Korona	19	65
20frankówka	11	62
Rosyjski impery.	11	86
Talar związkowy	2	14
Srebro	143	50 c.
Kurs korony w c. k. kasach 13 zł. 50 c.		

KRONIKA.

Na fundusz katolickiego Stowarzyszenia czeladzi we Lwowie ofiarował W. Pusłowski 100 zł. w. a.

(Statystyka rozwodów w Królestwie Polskiem w r. 1858.) Ciekawą bardzo jest, nawet pod względem moralnym i obyczajowym, statystyka rozwodów w 1859 r., podana w kalendarzu astronomicznym za rok 1861. Według tych podań, we wszystkich sądach duchownych rzymsko-katolickich wytoczono spraw małżeńskich 103, z tych na powództwo mężów 14, na powództwo żon 86, 3 z urzędu przez prokuratora. Ze skarg tych, w pierwszej instancji otrzymało skutek przez separację na czas nieograniczony 18, na czas ograniczony 1, unieważniono 2, oddalono 9, nie popierano 14, pozostało w instrukcji 48. W drugiej instancji popierano spraw o unieważnienie małżeństwa 8, z tych unieważniono 5, oddalono skarg 2, pozostała w instrukcji 1. Spraw o separację było 3; z tych rozłączono na czas nieograniczony 2, oddalono skargę 1. Z tych dwie były na powództwo męża, jedna na powództwo żony. Zwrócić nam należy uwagę, iż najwięcej spraw było w archidiecezyi Warszawskiej (27); później w Plockiej dyecezyi (17), Kujawsko Kaliskiej (13). Inne dyecezye wykazały ich po kilka. — Niemniej ciekawe są wypadki sądów konsystorza ewangelicko-augsburgskiego. Tu było do rozpoznania o unieważnienie

małżeństwa spraw 30; z tych rozwiązano 17, oddalono skarg 3, pozostało w instrukcji 10. Z pomiędzy małżeństw rozwiązanych jedno trwało lat 30, jedno 28, jedno 18, dwa po lat 14, dwa po 13, jedno lat 12, jedno 10, jedno 8, jedno 6, jedno 5, trzy po lat 4, jedno 3, jedno 2 lata. W konsystorzu ewangelicko-reformowanym wytoczono dwie sprawy i te rozwiązano z powodu złośliwego opuszczenia. Jedno z nich trwało lat 21, drugie 19; pierwsze rozwiązano z winy męża, drugie z winy żony.

(Trzęsienie ziemi). Od nocy z 27. stycznia ponawiają się gwałtowne wstrząśnienia ziemi we wschodnich częściach Toskanii, osobiwie w tokańskiej Romanii. Wiele budynków popękało już a okiennice otwierają się same za każdym drgnięciem. Szczególny jednak wpływ trzęsienia ziemi donoszą z Santa Sofia z tokańskiej Romanii; trzech past chów w polu dostali konwulsyi. Wiadomo, jakie spustoszenia zrządziło trzęsienie ziemi w Umbryi przed trzema laty. Florencyja jak zwykle niewiele ucierpiała i teraz, jedno tylko drgnięcie było gwałtowniejsze w nocy z 27. na 28. Właściwy prąd trzęsienia idzie kołem z Korsyki na Liwurnę, Siennę, Umbrię nadół aż do Wezuwiusza i Sycylii. Każde drgnięcie na jednym punkcie tego koła odbywa się regularnie w kilka godzin później na innym odleglejszym punkcie.